



2011
POLICZ SIĘ Z CUKRZYCĄ
5 BIEG
WARSZAWA 9 STYCZNIA



Owsiak nakreca *pozytywnie!*

TEKST I ZDJĘCIA: JERZY MAGIERA

Za nami XIX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po raz kolejny, w środku zimy, 9 stycznia mieliśmy okazję zagrać wspólnie z Orkiestrą i rozkręcić najgorętszy karnawał w tej części Europy! W tym roku Orkiestra pod batutą Jurka Owsiaka zbierała pieniądze na rzecz dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

Niedzielnego poranek był bardzo nerwowy. Budzik nastawiłem na godzinę 7.00, ale wcześniej kilkukrotnie się budziłem – chyba z emocji. O 8.30 udałem się do studia Telewizji Polskiej, gdzie czekała na mnie akredytacja prasowa, która umożliwiła mi wstęp do studia TVP i TVN oraz na scenę pod Pałacem Kultury i Nauki. Zaraz po wejściu do gmachu TVP usłyszałem nawoływania wolontariuszy z Pokojowego Patrolu: „zbierać ludzi i do studia, za chwilę wejście na wizję”. Szybko odebrałem identyfikator i poszedłem do studia nr 5.

Owsiak startuje

Zaczęła grać muzyka, w studiu robiło się coraz głośniejsze. Nagle zabrzmiał głos Jurka Owsiaka i rozpoczął się XIX Finał – 320 metrów pod ziemią – w zabytkowej zabrzańskie kopalni Guido. Potem ekipa WOŚP przeniosła się do Chorzowa, gdzie odbyła się

poranna część transmisji. Wszystko można było obserwować na wielkim ekranie podczepionym pod sufitem studia. Dzieciaki na podeście trzymały cyfry przedstawiające aktualny stan konta. Było już ponad milion złotych. Na początku Grażyna Torbicka i Maciej Miecznikowski przywitani niesamowity tłum ludzi zgromadzonych w studiu. Dostać się do centrum wydarzeń było bardzo trudno, tablice „fruwające” po całym studiu prawie wszystko zasłaniały. Temperatura, dosłownie i w przenośni, była bardzo wysoka. Po jakimś czasie przemieściłem się do studia TVN. Tutaj panowały zupełnie inne warunki. Mogliśmy jedynie przebywać za kotarą, kazano nam wyciszyć komórki. Później padło tylko „za 30 sekund wchodzimy, wyciszyć komórki, klimatyzacja stop”. W studiu zapanowała zupełna cisza. Rozpoczęła się transmisja na żywo. Wrażenia ze studia TVN były zupełnie inne niż z TVP. Emocje jednak równie pozytywne!

Piąty bieg

Po wizycie w obu stacjach telewizyjnych udałem się na Plac Defilad. W wielkim namiocie odebrałem pakiet startowy V Biegu „Policz się z Cukrzycą”. Co roku przyświeca mu to samo hasło. Jest to rodzaj happeningu, który ma pokazać solidarność społeczeństwa z osobami chorymi na cukrzycę i uświadomić producentom żywności, jak ważne jest umieszczanie na opakowaniach ich produktów informacji dla diabetyków (liczby wymienników). To dzięki tym informacjom chorzy na cukrzycę mogą łatwiej dobrać odpowiednią dawkę insuliny.

Dla uczestników biegu przygotowano 3047 koszulek, które biegacze otrzymywali przy rejestracji. Było ich dokładnie tyle, ile Fundacja WOŚP zakupiła osobistych pomp insulinowych. Z informacji uzyskanych od organizatora wiemy, że w biegu wzięło udział znacznie więcej osób – zabrakło koszulek i numerów startowych. Sygnał do rozpoczęcia biegu dała już tradycyjnie prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, której asystował komendant główny policji Andrzej Matejuk. Podobne biegi odbyły się także w Chorzowie, Rawiczu, Jarosławcu, Nowym Stawie, Siechnicach, Fromborku, Kwidzynie, Szczecinie, Kórniku k/Poznania i Józefowie. Uczestnicy biegu oprócz ładnych koszulek otrzymali także pamiątkowe medale. Na mecie każdy też dostał banana i smaczny kefir – prezenty od sponsorów. W Warszawie na Placu Defilad, przed Pałacem Kultury i Nauki o godz. 14 rozpoczął się finałowy koncert, który potrwał aż do godz. 22. Zagraли m.in.: Maleo Reggae Rockers, Proletaryat, Closterkeller, Stan Borys, Blue Café oraz Zbigniew Holdys.

Aukcje internetowe

Od początku grudnia do końca lutego odbywają się także aukcje internetowe na rzecz WOŚP. Pod adresem www.aukcje.wosp.org.pl można wylicytować wiele ciekawych przedmiotów. Dzięki temu udało się zebrać ponad 2,5 miliona złotych (stan na połowę stycznia 2011 r.). W tym roku można było wylicytować m.in. rejs okrętem podwodnym, lot balonem, narty z autografem Justyny Kowalczyk, wycieczkę do Parlamentu Europejskiego, bilet VIP na mecz otwarcia UEFA EURO 2012, dzień pracy w roli reportera Faktów TVN i wiele innych przedmiotów podarowanych przez znane osoby. Diabetycy także mieli swój udział w tym przedsięwzięciu. Portal „mojacukrzyca.org” zorganizował aukcje, w których można było wylicytować przedmioty „cukrzycowe” (baloniki, gadzety portadowe, autografy Michała Jelińskiego, komiks o cukrzycy, koszulki, opaski na rękę, pamiątki ze spotkań, płyty DVD o cukrzycy, poradniki oraz poręczne radyjka, a także peleryny z Marszu Diabetyków z Przyjaciółmi). Dzięki aukcjom trwającym 7 dni diabetykom udało się zebrać ponad 1400 zł, które zasilili orkiestrowe konto WOŚP.

Światelko do nieba

Punktualnie o godz. 20 nad Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie rozbłysło „światelko do nieba”. W stronę „Dobrych Aniołów” wystrzelono ognie, żeby przypomnieć im, że Orkiestra Owsiaka gra kolejny raz i podziękować za tak wspaniały dzień. We wszystkich miejscach, gdzie grała Orkiestra, ludzie puszczały fajerwerki, przynosili lampiony, zimne ognie – wszystko co daje blask. Światelko to punkt kulminacyjny Finału.

Stan konta WOŚP nieustannie rósł. Po godz. 22 licznik wskazywał 22 mln zł, przed godz. 23 na koncie było już ponad 26 mln zł, a o 23.00 ponad 27 mln zł! Równie szybko były liczniki licytacji Złotych Kart Telefonicznych i Złotych Serduszek. Karta telefoniczna z numerem 1 „poszła” za 200 tys. zł, a serduszek za 150 tys. zł.

Jurek Owsiak po raz kolejny pokazał, jak ważne jest wspólne działanie, jak wiele można zrobić razem. 9 stycznia na ulicach miast, miasteczek oraz wsi w całej Polsce (i wielu zakątkach świata)



można było spotkać 120 000 wolontariuszy z czerwonymi serduszkami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którzy tego dnia kwestowali na rzecz chorych dzieci. Kolejny, jubileuszowy XX Finał już za rok. Każdy może pomóc!

Pamiętajcie, że Orkiestra, a my razem z nią, gra do końca świata i o jeden dzień dłużej!

Jerzy Magiera, mojacukrzyca.org